

bratniej pomocy, mającego na celu wspieranie inwalidów, chorych, wdów i sierót, tudzież dawanie zaliczek.

W Niedzielę d. 21. Listopada, w Stowarzyszeniu czeladzi rzemieślniczej pod nazwą „Gwiazda” odbył się wieczorek myzyczny - deklamacyjny.

Na zakończenie przy oświetleniu bengalskiem przedstawiono obraz z żywych osób przedstawiający „Unię” czyli: „Wieczny Ślub”, ułożony przez p. S. B.

Szczególniej podobala się licznej publiczności gra na cytrze p. Halirza i gra na fortepianie panny E. St. Także brał czynny udział znany z życzliwości dla Gwiazdy p. Józef Kohn.

Odezwa do rękodzielników i fabrykantów w Krakowie i Galicyi zamieszkałych.

Na posiedzeniu Postępu rękodzielników i przemysłowców w Krakowie w dniu 6go Sierpnia b. r. zapadła jednogłośnie uchwała, aby w r. 1870 urządzić w mieście naszym Wystawę wyrobów rękodzielniczych i fabrycznych w Krakowie i Galicyi wyrobionych.

Skutkiem tego wydelegowano komisyję z Panów: Buryana, Bruśnickiego, Bańkowskiego Jana, Chmurskiego, Henisza Kaźm. Matusińskiego, Welczowskiego, Szpenglera i Ziębrowskiego się składającej, której przeprowadzenie tej czynności polecono.

Komissya uzyskała pozwolenie od wysokich Władz, zawiadamia o tem wszystkich rękodzielników i fabrykantów w Galicyi i Krakowie zamieszkałych, a zapraszając do liczego współudziału ma tę niepionną nadzieję, że wystawa ta, chociaż pierwsza tego rodzaju w Krakowie, wszystkie jednakże siły pracy w jedno ogniwo zespolic potrafi; bo staraniem naszym być winno pokazać to, co wykonać możemy i umiemy.

Odzywając się do Was, bracia rękodzielnicy i fabrykanci równocześnie liczymy na Was! a widząc że każda Wystawa nie tylko wystawcom ale i krajowi przynosi korzyść, z tém większą otnchą do niej przystępujemy.

Celem bliższego rozpatrzenia się zamieszczamy następujący Program wystawy wyrobów rękodzielniczych w Krakowie i Galicyi wyrobionych.

1. Komitet wydelegowany przez stowarzyszenie Postępu rękodzielników i przemysłowców w Krakowie obwieszcza niniejszem, że wystawa wszelkich wyrobów rękodzielniczych i fabrycznych w Krakowie i Galicyi wyrobionych uchwała walnego zgromadzenia zarządzone, otwartą zostanie w Krakowie w końcu Maja lub w początku Czerwca 1870 w lokalu stowarzyszenia lub w miarę wymogów nagromadzonych przedmiotów, lokal odpowiedni urządzony zostanie. Dzień otwarcia później się ogłosi.

2. Urządzenie i zarząd wystawy powierzyło stowarzyszenie osobnemu komitetowi wystawowemu.

3. Komitet ten w miarę potrzeby zostanie wzmocniony członkami przez stowarzyszenie wyznaczonymi.

4. Wystawa ta będzie targową i ma trwać dni piętnaście.

5. Tylko przedmioty w Krakowie i Galicyi wyrobione przyjęte będą na Wystawę.

6. Wystawca obok swego imienia i ceny, może także umieścić imię i nazwisko robotnika, który przy okazji pracował. Wyroby z po za obrębu Krakowa przybywające, winny mieć poświadczenie gminy o autentyczności swojej.

7. Wystawcy wyrobów za najlepsze uznanych, otrzymają medale lub listy pochwalne.

8. Sprzedane podczas wystawy wyroby pozostają w miejscu aż do ukończenia wystawy.

9. Sprzedaż skutecznia albo sam wystawca, albo powierza takowa komisyi wystawowej. Od ceny kupna straci się jeden procent na rzecz funduszu wystawowego.

10. Ponieważ od ilości wystawionych przedmiotów zależeć będzie urządzenie miejsca wystawy, zapowiedź zatem winna być skuteczną najdalej do d. ostatniego Kwietnia. Machiny zaś powozy, wozy i t. p. d. 15 Kwietnia.

11. Komitet poczyni kroki, aby ceny kolei żelaznej tak dla wystawców jako i przedmiotów niższe zostały.

12. Celem pokrycia kosztów wystawy opłacają następujące taksy:

Od przedmiotów stojących pod gołem niebem 50 kr. od sążnia kwadratowego.

Od przedmiotów stojących pod dachem 2 zlr od sążnia.

Od przedmiotów wymagających pieczy i starania, a nie dających się do powyższych kategorii policzyć jeden procent od wartości.

13. Wszelkie przesyłki skutecznia wystawca na swój koszt, gwarancyą przyjmuje dopiero komitet po odbiorze przedmiotu.

14. Wstęp na Wystawę od osoby 10 kr. Wystawcy mają wstęp wolny.

15. Wystawa będzie otwartą od godziny 9 rano do 7mej wieczór codziennie.

W imieniu Komissyi wystawowej. Przewodniczący Fr. Szpengler — Sekretarz Bruśnicki.

W Przemysłu zawiązało się stowarzyszenie Przemyskiej powiatowej kasy zaliczkowej samodzielnych rzemieślników i towarzyszy rzemieślniczych. Już podano statuta do rządu do potwierdzenia, które zapewne rychło nadejdzie. Bliższą wiadomość podamy w następnym numerze.

Najnowsze odkrycia i wynalazki.

Tapety. Fabrykant tapot W. Franke w Dreźnie wynalazł tapety, dające się bez najmniejszego uszkodzenia mydłem i wodą obmywać.

Plamy świeżego atramentu, oleju, tłustości dają się zmyć zupełnie nie zostawiając żadnego po sobie śladu. Przy tém różnią się te tapety, olejnymi także zwane, od innych tém, że się intensywniejszymi barwami i większym polyskiem wyszczególniają.

(D. Ind. Ztg.)

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Wypadek na kolei. Dnia 26 listopada zginiotła lokomotywa Franciszka Makowskiego Ślusarza z pracowni Karola Ludwika. Biedak zajęty był przyrządzaniem wozów, gdy lokomotywa ruszyła, przez nieuwagę w ruch wprawiona. Makowski na miejscu ducha wyzionął. Śluszem oburzeniem przejmując każdego to zdarzenie, zwłaszcza, że wypadki takie na kolei już nie raz się zdarzały, a były przyczyną niedostatecznego nadzoru i lekkomyślności ze strony dyrekcji kolei, złożonej z samych niemców. Oto nowa smutna próba niemieckiego gospodarstwa. Św. pamięci Fr. Makowski był bardzo poczciwym człowiekiem i należał do stowarzyszenia Gwiazdy.

Wydawnictwo Mrówki. Przypominamy naszym czytelnikom bardzo pożyteczną i bardzo taną biblioteczkę „Mrówki,”